

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, reper- tuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, rod nagłów- kiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaaryczne o 50 proc. dro- żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrym./matrimoniale, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miesiąc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez dorę- czenia do domu	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—				
z dostawą do domu	mies. zł. 2 40, kwart. 7.—				
Na prowincji z prze- syłką pocztową	mies. zł. 2 40, kwart. 7.—				
Zagranicą	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

Święto Niepodległości.

Z frontów domów powiewają dziś chorągwie biało-czerwone; w świątyniach gromadzi się lud na uroczyste nabożeństwa; młodzież przeciąga ulicami wśród dźwięków Hymnu narodu wesoło; w każdej większej sali odczyty, śpiewy, recytacje; nastroj podniosłej dumy widać duszami.

11-ty listopada był i pozostanie za wsze symbolem wielkości ducha i wielkości czynu, na jaki zdobył się w decydującej chwili Naród polski.

Wykrzesaliśmy go mocą wiary. Byliśmy rozdarci, powaleni, w ziemię wdeptani. Ale oparliśmy się o tę ziemię, przywarli do niej sercem. Stąd zaczerpnęliśmy siły do powstania. Zawołaliśmy: jesteśmy, żyjemy i żyć będziemy. Nie mieliśmy żadnych środków do walki wówczas, gdy wielka chwila nadeszła. Legiony nasze, zaczęły się zbierać, zgasało się, że już popioły tylko po nim pozostały. Nasi żołnierze Polacy u obcych na służbie, obcym podlegali rozkazom, rozsiani po polach wszystkich bitew świata. W zimnych murach twierdzy magdeburgskiej więziony był On, zniczy, wiecznie płonący, duch niespożyty, wódz i komendant.

I nagle z tlejących iskerek buchnął płomień wielki, przeogromny. Zrodziła się moc, która kruszy okowy, siła, która niszczy i która tworzy. Odwróciła się karta historii i nowa się otworzyła a na niej pojawiło się słowo: Polska Niepodległa!

Są w naszym kalendarzu narodowym święta o głębokiej treści i wielkiej mocy wzruszenia, ale żadne z nich nie może być wymowniejsze i droższe, niż ten dzień 11-ty listopada, w którym Naród dał sam sobie świadectwo, że w chwili historycznego przełomu stanął na wysokości swej misji i wydał z siebie Wodza, mającego go poprowadzić do wolności a od wolności do wielkości.

Rocznica odzyskania wolnej i zjednoczonej Ojczyzny jest dla nas świętem radości, wesela i dumy. Dumy, że triumf był zasłużoną zapłatą za przelaną krew, za tyle bohaterów wysiłków minionych i współczesnych pokoleń, za wiarę w niespożyty moc polskiego ducha.

Dziś jesteśmy wolni. Droga w przyszłość ściele się przed nami ale po jej bokach są przepaście. Na tej przestrzeni, którą zajmujemy w Europie nie ma miejsca na naród targany rozterką ani bierny. Nasza wola musi być skuta w szeregi żelazne i musi być szybka jak piorun. Święto Niepodległości winno stawać się z każdą następną rocznicą świętem coraz głębszej świadomości narodowej, rozwijającej potęgę i czyni Państwa Polskiego.

Z dumą wsłuchujemy się dziś w głos radośnie bijących dzwonów, bo przypominają nam wielkie chwile. Niechaj te dzwony napelnia też serca nasze wiarą w moc i siły żywotne naszej Rzeczypospolitej i w jej mocarstwową przyszłość.

Gd.

REKAWICE DLA WOJSKA.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Dnia 15 bm. w Ministerstwie spraw wojskowych u pana 2-go Wiceministra o g. 10-ej odbędzie się symboliczny akt ofiarowania wojsku 7.100 par rękawic przez Wydział Pracy Kobiet Związku Strzeleckiego.

Mobilizacja gospodarcza Japonii.

Tokio. 10. 11. (PAT.) Gabinet chwalił projekt ustawy mobilizującej wszelkie możliwe środki dla prowadzenia wojny. Projekt przewiduje kontrolę przemysłu, kontrolę kapitału, że glugi, importu, rozdziału surowców i fabrykatów oraz wzmacnia dekrety wojskowe, wydane w związku z prześlaniem wojennym. Projekt zostanie przesłany do parlamentu, który rozpatrzy go w końcu stycznia, a ogłoszo-

ny zostanie dekretem „w chwili gdy sytuacja wyjątkowa nakaże natychmiastowe jego zastosowanie”. Utrzymuje się opinia, że zarówno projekt mobilizacji gospodarczej, jak również i utworzenie sztabu cesarskiego wskazuje na to, że rząd przygotowuje się do przeciwstawienia się wszelkim możliwym niebezpiecznym komplikacjom, mogącym powstać za sprawą czynników zewnętrznych.

Gwałtowny spadek dolara.

Londyn. 10. 11. (PAT.) Na giełdzie londyńskiej zaznaczył się w dniu 8 b. m. silny spadek kursu dolara, który przy zamknięciu notowany był powyżej 5.02. Równocześnie zaobserwowano gorączkowy popyt na złoto, związany on był głównie z wyzwyaniem się dolarów przez kapitalistów zagranicznych, którzy ulokowali swe fundusze w dolarach przed paru miesiącami, gdy kursowały pogłoski o za-

mierzzonej rzekomo podwyżce parytetu waluty amerykańskiej. Obecna ucieczka od dolara spowodowana jest — według opinii kursujących w Londynie — głównie pogłoskami o ponownej dewaluacji waluty amerykańskiej, zamierzonej jakoby przez prezydenta Roosevelta, który pragnąłby — przez podwyższenie ceny złota — ożywić giełdę i podtrzymać koniunkturę.

Min. Delbos przyjedzie do Warszawy.

Paryż. 10. 11. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Warszawy, że projekt wizyty min. spr. zagr. Delbosa został przyjęty bardzo życzliwie przez koła rządowe.

Rozmowy obu mężów stanu, które odbędą się w Warszawie, mają tylko przy czynić się do zacieśnienia więzów przyjaźni, łączących oba kraje. Od chwili objęcia przez p. Delbosa kierownictwa sprawami zagranicznymi Francji, sto-

sunki polsko-francuskie rozwijały się jak najpomyślniej.

W tym czasie miała miejsce podróż Marszałka Śmigłego-Rydza do Francji i podróż ministra Becka do Paryża. Program wizyty min. Delbosa nie jest jeszcze ustalony.

W Warszawie zaznaczają, że rozmowy będą się toczyły w ramach sojuszu polsko-francuskiego i w atmosferze szczerej serdeczności.

Skon Mac Donalda.

Londyn. 10. 11. (PAT.) Cała prasa angielska poświęca obszerne kolumny Ramsayowi Macdonaldowi, którego zgon sprawił w Londynie głębokie wrażenie. Wiadomość o jego nagłej śmierci wskutek ataku serca na pokładzie statku „Reine del Pacifico”, nadeszła w depeszy radiowej, jaką towarzysząca mu w podróży najmłodsza córka Sheila nadesłała do Londynu swej starszej siostrze Izabeli. Depeszę tę otrzymano na krótko przed północą. Izabela Macdonald natychmiast telefonicznie powiadomiła przebywającego w Brukseli na konferencji chińsko-japońskiej brata swego Malcolma Macdonalda, ministra dominiów. Powiadomiono też redakcje dzienników i wiadomość o nagłym zgonie trzykrotnego premiera W. Brytanii w mgniejszym oka obleciała cały Londyn. Wszystkie dzienniki bez różnicy odcieni politycznych wyrażają swój podziw dla Ramsaya Macdonalda, który w roku 1886 jako 20-letni chłopiec, przybył do Londynu ze Szkocji, pracował w jakimś biurze w City, adresując koperty

i pobierając za to 12 szylingów tygodniowo. Gazety dają wyraz swemu uznaniu dla wielkiego a tak skromnego charakteru Macdonalda, który do ostatniej chwili pozostał marzycielem i idealistą wcielającym najlepsze cechy człowieka ludu.

AMB. BULLITT PRZYJEZDZA DO WARSZAWY.

Paryż. 10. 11. (PAT.) Ambasador St. Zjedn. w Paryżu Bullitt wyjeżdża 13 bm. do Warszawy, gdzie będzie gościł przez trzy dni u ambasadora Bidla. Wizyta, jak stwierdza ambasador St. Zjedn. w Paryżu, była projektowana oddawna i nie ma charakteru politycznego.

49 OSÓB.

Moskwa. 10. 11. (PAT.) Według wiadomości, jakie w dniu dzisiejszym nadeszły od korespondentów zagranicznych, skazano na karę śmierci i rozstrzelano w ciągu ostatnich dnia na całym obszarze Z. S. R. R. 49 osób.

Polska racja stanu.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) W związku z wiadomością, podaną przez Ag. Havasa, o rzekomej interwencji sowieckiego charge d'affaires a. in. P. Winogradowa u p. ministra spraw zagranicznych Becka, w toku której p. Winogradow miał jakoby oświadczyć, że rząd sowiecki uważałby przystąpienie Polski do paktu niemiecko-włosko-japońskiego jako akt wrogi w stosun-

ku do siebie — Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, gdyż tego rodzaju demarche nie miało miejsca.

Interwencja taka byłaby zresztą zupełnie bezprzedmiotowa, biorąc pod uwagę, że rząd polski kieruje się w swoich posunięciach jedynie wymaganiami polskiej racji stanu.

CZY WĘGRY UZNAJĄ GEN. FRANCO.

Budapeszt. 10. 11. (PAT.) B. premier Bethlen wystąpił na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby niższej zapytaniem, czy nie nadszedł czas uznania przez Węgry rządu gen. Franco, a to ze względu na to, iż znaczna większość społeczeństwa węgierskiego stoi — zdaniem Bethlena — po stronie gen. Franco.

POLAK WICEPRZEWODNICZĄCYM JURY WYSTAWY PARYSKIEJ.

Paryż. 10. 11. (PAT.) Jury międzynarodowego na wystawie paryskiej dobiegają końca. Wnioski dotyczące nagród przesłano już do jury wyższego, które w środę rozpoczyna swe prace. Komisarz Rządu Polskiego prof. Lech Niemojewski powołany został na stanowisko wiceprzewodniczącego jury, co należy uważać za równoznaczne z postawieniem Polski w szeregu najważniejszych wystawców.

ARABOWIE ZABILI 5 ŻYDÓW.

Jerozolima. 10. 11. (PAT.) Wczoraj rano Arabowie zabili 5 robotników żydów. Zabójstwo wywołało głębokie wrażenie w mieście. W ślad za uciekającymi po dokonaniu zabójstwa Araba mi wysłano samolot, który wykrył ich kryjówkę w górach i ostrzelał z karabinu maszynowego. Podobno kilkunastu z pośród nich odniosło rany.

LITWINOW OPUSZCZA BRUKSELE.

Paryż. 10. 11. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Brukseli, że Litwinow opuszcza stolicę Belgii o godz. 21. Zastąpi go w dalszych obradach konferencji 9-ciu mocarstw Potiemkin.

LUDNOŚĆ JAPONII

Tokio. 10. 11. (PAT.) Instytut statystyczny ogłasza, że ludność Japonii — według danych na dzień 1 października — wynosiła 71,252.800 ludzi, wykazując wzrost zaludnienia w ciągu ubiegłego pięciu lat o 994.600 mieszkańców.

NAPAD BANDYCKI W CENTRUM LONDynu.

Londyn. 10. 11. (PAT.) W eleganckiej dzielnicy Londynu Mayfair dokonano wczoraj rano niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego na mieszkanie pani Hesketh Wright. Zamaskowani bandyci pod groźbą rewolwerów zmusili właścicielkę mieszkania do wydania biżuterii i banknotów przedstawiającą ogólną wartość 20 tysięcy funtów szterlingów. Bandyci byli elegancko ubrani i zachowywali się z wyjątkową uprzejmością, co im jednak nie przeszkodziło, opuszczając mieszkanie, związać i zakneblować usta swej ofierze.

AMERYKA NIE WPUSCIŁA AWANTURNICZEJ DZIENNIKARKI.

Nowy Jork. 10. 11. (PAT.) Sąd imigracyjny na Ellis Island odmówił prawa wejścia na ląd amerykański Magdzie Fontanges, występującej pod nazwiskiem Corabent. P. Fontanges znana jest z zamachu dokonanego na b. ambasadora francuskiego de Chambruna.

Wiadomości bieżące.

10

Sroda

Andrzeja

Jutro: Marcina

LISTOPADA

Wschód słońca 6:47

Zachód 15:52

TEATR WIELKI.

Sroda godz. 20 „Manon” opera.
Czwartek godz. 20 Uroczysta akademія „Warszawianka”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sroda godz. 19.30 „Gdzie diabeł nie może”.
Czwartek godz. 19.30 „Gdzie diabeł nie może”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Parada gwiazd Warszawy” i „Janosik — hetman zbójnicki”.
CASINO: „Gdy kwitną bzy” (Maylime)
CHIMERA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”.
EUROPA: „Ich stu i ona jedna”.
KOPERNIK: „Znachor” wg powieści Doleg. Mostowicza.
MARYSIENKA: „Detektyw z Honolulu” i „Zapomniana symfonia”.
MUZA: „Dama kameliowa”.
PALACE: „Skłamałam”.
PAX: „Pieśń miłości” z J. Kiepurą.
RAJ: „Blond Carmen”.
RIALTO: „Kariera panny Joanny”.
STYLOWY: „Piętro wyżej” i rewia.
SWIT: „Zaginione miasto” i „Tydzień przed ślubem”.
TON: „Trafalgar”.
UCIECHA: „Cygańskie dziewczę” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.

„Ren”. Piękne zdjęcia z natury i widoki starożytnych zamków.

— **Teatr Wielki.** Jutro, czwartek o 8 wiecz. wystąpi z uroczystością obchodu XIX-tej rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego. Na program złożą się: przemówienie p. dr. Bronisława Wojciechowskiego, utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry lwow. filharmonii pod dyr. dra Adama Soltysa, pieśni w wykonaniu Marii Kaupé, artystki opery warsz. i deklamacja wygłoszona przez dyr. Janusza Warneckiego. W drugiej części programu zostanie odegrana pieśń z 1831 r. Wypiańskiego — „Warszawianka” w inscenizacji i reżys. Henryka Szletyńskiego, w obsadzie pp.: Tymowska (Maria), Górka (Anna), Bielicka, Ostojaszczyński (Chłopicki), Machalski (Wiarus), Borowski (młody oficer), Kalinowski, Kępkas-Bajerski, Szalawski, Zintel. Nowa oprawa dekoracyjna Mieczysława Różańskiego. Abonamenty nieważne.

— **Teatr Rozmaitości.** W czwartek dnia 11 b. m. o 7-mej wiecz. dla uczczenia dnia Święta Niepodległości, daje przedstawienie składane, ofiarowane przez dyrekcję Teatrów bezpłatnie dla rzeszy robotniczych i bezrobotnych m. Lwowa. Na program złożą się: okolicznościowe przemówienie deklamacje, pieśni, tańce i skecz p. t. „Niesforny szofer” w wykonaniu artystów teatrów miejskich pp.: Bielickiej, Kruszelnickiej, Piłowskiej, dyc. Warneckiego, Mierzejewskiego, Borowego Baryki, Nieprzewskiego. Abonamenty nieważne.

— **„Gdzie diabeł nie może...”** — kapitalnie wesoła komedia Niewiarowicza uszkaże się dziś wieczorem w Teatrze Rozm. na 25-tym przedstawieniu w premierowej obsadzie pp.: Paszkowska, Kalinowski, Leśliwa, Draczeńska. Ceny niższe — abonament 1.

— **„Jutro Niedziela”** w Teatrze Wielkim i „Zabusia” w Teatrze Rozm. — na ostatnich przedstawieniach — po cenach niższych, dane będą w piątek o 7.30 wiecz. w aktorskiej obsadzie premierowej. Ważne abonamenty, oraz akadem. zniżki.

— **„W Noc Świętojańską”** — uroczysta bajka dla dzieci Wilhelma Raorta, grana na dotychczasowych przedstawieniach przy zapelnionej widowni naszą najmłodszą publicznością, zostanie powtórzona w najbliższą niedzielę w Teatrze W. na poranku o 12-tej po cenach najniższych.

KOMUNIKATY.

— **Rada Zawiadowca Zw. Obrońców Lwowa** z listopada 1918 wzywa wszystkich Obrońców Lwowa do wzięcia udziału w uroczystościach dla uczczenia Święta Niepodległości 11 b. m.

Zbiórka w lokalu Związku Rutowskiego 11 — o 8.45, skąd odmarsz na ul. Pelczyńską w celu wzięcia udziału w uroczystej Mszy św. i dekoracji sztandaru P. O. W. Lwowskiego Krzyżem Obrony Lwowa, po czym udział w defiladzie.

— **Oficerowie i Podchorążowie Rezerwy!** Zbiórka dnia 11-go listopada br. punktualnie o godzinie 9-tej na placu św. Zofii, po czym odmarsz na Mszę połową przy ul. Pelczyńskiej. Obecność bezwzględnie obowiązująca.

— **Koleżdy Legioniści!** Zbiórka wszystkich Legionistów we czwartek, dnia 11 listopada br. o godz. 9.15 rano przed lokalem Związku, ul. Jabłonowskich 11, skąd nastąpi wymarsz na mszę połową, która odbędzie się bez względu na pogodę przy ul. Pelczyńskiej. Obecność wszystkich Legionistów obowiązująca pod rygorem organizacyjnym.

— **Do Strzelców Motorystów!** Klub Motorowy Z. S. wzywa wszystkich członków motocyklistów do wzięcia udziału w defila-

Przed Świętem Niepodległości.

Komitet Obywatelski obchodu XIX rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego rozesłał zaproszenia i bilety wstępu na akademię w Teatrze Wielkim w dniu 11 bm.

Ponieważ szereg zaproszonych osób, z powodu różnych przeszkód nie będzie mogło być obecnymi na akademii, tym samym nie będzie korzystało z rozesłanych biletów, Komitet Obywatelski uprasza te osoby o rychłe zwroty przesłanych biletów, by dać możliwość wzięcia udziału szerszym masom zgłaszającej się publiczności w urzędzanej akademii.

Zwroty biletów należy skutecznie pod adresem Komitetu, Ratusz I. p.

Komitet Obywatelski obchodu XIX rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego zaprasza wszystkie Związki, organizacje i stowarzyszenia, aby wysłały delegacje i poczty sztandarowe na uroczystą Mszę św., która odbędzie się o godz. 10 w katedrze łacińskiej. Zbiórka oddziałów, chcących wziąć udział w defiladzie, o godz. 10.15 w ulicy Czarnieckiego przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego.

W Mszy polowej wojskowej przy ul. Pelczyńskiej oprócz Oddziałów woj-

skowych P. W., Związków Kombatanckich (Federacja), bierze udział młodzież a to: hufce szkolne, harcerze, młodzież katolicka, rzemieślnicza, chóry ludowe, wieś oraz młodzież szkolna na rowerach.

OBYWATELSKI KOMITET OBCHODU UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA PAŃSTWOWEGO

11 listopada we Lwowie wzywa młodzież do najliczniejszego udziału w tej uroczystości dla zadokumentowania pełni gotowości do obrony Państwa łącznie z Armią i pod jej sztandarami.

Przebieg uroczystości jest następujący:
1) Zbiórka organizacji i młodzieży niestowarzyszonej na placu przy ul. Pelczyńskiej o godzinie 9.15, gdzie odbędzie się uroczysta msza połowa. Miejsce wskażą delegaci komitetu.

2) Dalszy przebieg uroczystości według programu ogłoszonego w prasie i rozplakowanego po mieście z tym, że: młodzież maszeruje w oddzielnej grupie na czele której oddział wojska ze sztandarem a przy nim sztandary młodzieży.

Wszystkich idących w tej grupie obowiązuje zastosowanie tylko wojskowej formy oddawania honorów przed odbierającym defiladę, oraz zgodny z regulaminami wojska sposób zachowania się w czasie pochodu przez cały czas marszu pod wojskowym sztandarem.

Skład wewnętrzny tej grupy i wszystkie potrzebne informacje podadzą delegaci Komitetu.

KOMITET WYKONAWCZY.

Odnaczeni „Krzyżem Zasługi” pracownicy D. O. K. P. Lwów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zawiadamia, że w dniu 11 listopada 1937 r. odznaczani az pracę na polu kolejnictwa niżej wymienieni pracownicy tut. Okręgu:

Złotym Krzyżem Zasługi:

Inż. Basch Stanisław — Zast. Nacz. Służby Ruchu; inż. Kikiewicz Roman — Naczelnik D. O. 5; Leńczyk Paweł — St. Kontr. Taryf; dr Majewski Bronisław — Kier. Działu Og. Biura Prawnego, inż. Sawicki Bronisław — Naczelnik D. O. Tarnopol; Skowyrza Franciszek — Kierownik Działu Biura Fin.; Swaczynski Józef Aleksander — Naczelnik Biura Kontr. Doch.

Srebrnym Krzyżem Zasługi:

Bochner Julian, Bong Artur, inż. Bieliński Franciszek, Curyk Józef, Długosz Czesław, Gamski Włodzimierz, Herbst Emil, Hanka Michał, Issakiewicz Julian, Jakubowski Bolesław, Jaworski Stanisław, Kunach Władysław, Kobryn Juliusz, inż. Janiszewski Tadeusz, Lanc Jerzy, Langer Julian, inż. Mozer Zygmunt, Orell Alfons, Olszewski Stefan, Ostrowski Władysław, Pawłowski Stanisław, Pezdan Jan, Peszko Karol, Piszczek Mieczysław, Rudkowski Kazimierz, Rasiewicz Antoni, dr Stefek Emil, Schnieder Karol, Segda Włodzimierz, Świętnicki Michał, Troskiewicz Kazimierz, Tippe Roman, Wolak Józef, Wardyński Władysław, Widuch Stanisław, Wepnik Tadeusz, Wojnowski Alfred, Zawadecki Józef, Zaleski Leon, Zajączkowski Alfred, dr Zółciński Zygmunt, Ney Marian.

Brazowym Krzyżem Zasługi:

Bican Jan, Baternay Janina, Block Józef, Boguszewski Mikołaj, Brenner

ladzie w dniu 11 listopada. Kombinezony służbowe. Zbiórka we czwartek o godz. 8-mej w Klubie. Stawianictwo obowiązkowe.

— **Kolarze w dniu Święta Niepodległości.** Koła kolarskie młodzieży szkolnej szkół średnich wezmą udział w defiladzie czwartkowej z okazji Święta Niepodległości. Zbiórka wszystkich uczniów kolarzy w Hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5, o godz. 10.30, skąd nastąpi wyjazd na defiladę.

— **Lwowskie audycje** w dniu 11 listopada. W dniu Święta Niepodległości nadaje Rozgłośnia Lwowska o godz. 11.52 transmisję fragmentów defilady, która odbędzie się we Lwowie. W godzinach wieczornych usłyszymy przemówienie gen. Michała Kaszewicza-Tokarzewskiego (godzinę nadania zapowie speaker). O godz. 19.00 nadaje Lwów w zasięgu ogólnym słuchowisko Wiktora Budzyńskiego pt. „Pieśń Dnia Powszedniego”, gloryfikujące wysiłek człowieka w powszednim dniu pracy. Rozgłośnia zagrzebska nadaje w godzinach popołudniowych reportaż muzyczny lwowskiej artystki, speakerki Celiny Nalek pt. „Echa z Polski”.

Do Ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej!

W dniu 11 listopada obchodzi cała Polska uroczyste święto swej Niepodległości. W dniu tym wszyscy, którzy czują po polsku, stawiają się, by zmanifestować swe uczucia narodowe i państwowe we wspólnym pochodzie.

W uroczystości tej nie może braknąć Polskiej Młodzieży Akademickiej. Zwracamy się zatem do Młodzieży wszystkich szkół akademickich Lwowa z gorącym apelem o wzięcie udziału w obchodzie.

Adolf Jost, Rektor Politechniki Lw.
Stanisław Kulczycki, Rektor Uniw. J. K.
Henryk Korowicz, Rektor Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie.
Kazimierz Szczudłowski, Rektor Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie.

ZA NIELEGALNY HANDEL BRONIĄ.

Buczacz. (PAT.) Na sesji wyjazdowej Sądu okręgowego w Czortkowie odbytej w Potoku Złotym zapadł wyrok na Jakuba Dubestera z Kościerzyna skazujący go na karę bezwzględnego więzienia przez 3 miesiące za nielegalny handel amunicją.

Program radiowy.

Czwartek, 11 listopada.

Lwów. Godz. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Nabożeństwo z Wilna. 10.10 Koncert z Łodzi. 10.40 Wesoła rewia dla dzieci. 11.10 Transmisja fragmentów rewii wojskowej z Warszawy i innych miast. 12.45 Orkiestra symfoniczna. 13.45 Polska muzyka rozrywkowa. 15.15 „Wolność, radość i piosenka”, audycja zbiorowa. 16.45 Koncert solistów. 17.30 Fragmenty z Pism Józefa Piłsudskiego. 17.45 „Ogień czarnej róży”, słuchowisko. 18.15 Utwory Ignacego Paderewskiego w wykonaniu Józefa Turczyńskiego. 19.00 „Pieśń dnia powszedniego”, słuchowisko. 19.45 Koncert w wyk. Orkiestry Marynarki Wojennej. 20.35 Dziennik wieczorny. 21.00 Trans. z Warszawy: „Król Łokietek” czyli „Wisliczanki” opera w 2 aktach. 22.30 Polska muzyka ludowa. 22.50 Dziennik wieczorny. 23.00 „Z Albumu speakerów”.

Piątek, 12 listopada.

Lwów. Godz. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.45 Pogadanka społeczna. 15.50 Płyty. 15.00 „Odcinek Gawędy regionalnej”. 15.20 Wiadomości bieżące. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.00 Audycja dla chorych. 16.15 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka. 17.00 Reportaż. 17.15 Siostry Burskie w swoim repertuarze oraz Bolesław Kaczyński (jazzowe utwory na fortepianie). 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Recital śpiewacza. 18.35 Odczyt. 19.00 „Pani Wicesgerentowa, kurant starożytności osnuty na pamiętnikach Ludwika de Laveaux. 19.30 Pieśń starożytności w wykonaniu Anieli Szleminskiej. 19.50 Pogadanka. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.35 Płyty. 22.50 Dziennik wieczorny. 23.00 Płyty.

kalu Lwowskiego Zawodowego Związku Artystów Plastyków przy ul. Dzieduszyckich 1, I. p. wystawa obrazów art. mal. Ottona Hahna, Sławy Łasowskiej, Włodzimierza Łasowskiego i E. Wasilkowskiego. Wystawa otwarta jest odzienne od 10—14. Dla młodzieży szkolnej wstęp bezpłatny.

— **Odczyt** „O przemyśle domowym w Polsce i zagranicą” wygłosi inż. Piotr Słodkowski staraniem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w wielkiej sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie przy ul. Akademickiej 17 dnia 13 bm. o godz. 18-tej. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

— **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie** zawiadamia, że z dniem 1 października 1937 r. przeprowadziła mianowania na etat i zaliczenia w poczet pracowników stałych, pracowników ze średnim i wyższym wykształceniem. Mianowania i zaliczenia objęły ogółem około 1.000 pracowników, przy czym w pierwszej kolejności uwzględniono służbę liniową.

KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy. Wczoraj późnym wieczorem Pogotowie Ratunkowe przywiozło do szpitala powszechnego 70-letnią Różę Podhorec (Nenczyńskiego 6), która w zamierze samobójczym napiła się kwasu solnego. Powodem zamachu samobójczego był brak środków do życia.

Ujęcie złodzieja ulicznego. Wczoraj na pl. Solskich ujęto znanego złodzieja, Stefana Zaczekowskiego, usiłującego sprzedać cztery kartony czekolady „Alfa”, wartości 50 zł, skradzionej z wozu na pl. Gołuchowskich na szkodę Oskara Schargla z ul. Kościuszki.

Zaczadzenie 4 osób. Dziś o godzinie 5 nad ranem wezwano Pogotowie Ratunkowe do realności przy ul. Kazimierza Wielkiego 7 w Kleparowie, gdzie 4 osoby, w tym 3 kobiety i jeden mężczyzna, ulegli zaczadzeniu. Nazwisk ich nie zdołano jeszcze ustalić.

— **Z okazji Państwowego Święta Niepodległości** w czwartek, 11 bm. o godz. 18-tej w sali Stow. „Gwiazda” przy ul. Franciszkańskiej 1. 7 odbędzie się staraniem Dyrekcji Gimnazjum Kupieckiego i Koła Rozdzielczego oraz Zarządu Związku Absolwentów TSK. Uroczysta Akademія, na którą złoży się: Koncert chóru „Harfa”, obrazek sceniczny w 1 odsłonie prof. Hausvatera p. t. „Poeta Legionów”, odegrany przez młodzież i absolwentów gimnazjum z łaskawym współudziałem p. Stefani Miachnowskiej.

— **W związku z uroczystym obchodem Święta Niepodległości** w dniu 11 listopada br. w godz. od 9—11 będzie wstrzymany ruch wozów tramwajowych przez ul. Pelczyńską, a następnie w godz. od 10.30 do 13.30 przez ul. Zyblikiewicza, Piłsudskiego, pl. Bernardyński, pl. Halicki, pl. Mariacki, Legionów do Teatru Wielkiego. — W czasie tym ruch tramwajów będzie odbywał tylko z końcowych przystanków do punktów leżących przy zamkniętej trasie. Dalsze kontynuowanie jazdy z tych punktów będzie możliwe tylko przez prześiadanie.

— **W dniu 7. bm.** została otwarta w lo-

NARADA POLITYCZNA NA ZAMKU.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym, w obecności p. Marszałka Smigłego-Rydzka, p. Prezesa Rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

POSIEDZENIE RADY MINISTROW.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Dnia 9 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto szereg projektów ustawodawczych, które Rząd wniesie do Sejmu na nadchodzącą sesję parlamentarną.

ŚWIĘTO POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Tradycyjnym zwyczajem Korpus Policji Państwowej obchodził dziś swe doroczne święto. Na uroczystość przybyło do Warszawy delegacje wojewódzkich komend P. P. z całej Polski.

KASZUBI ZŁOŻĄ HOŁD MARSZAŁKOWI RYDZOWI-SMIGŁEMU.

Wejherowo. 10. 11. (PAT.) O godzinie 18.30 pociągiem specjalnym wyjechała do Warszawy złożona z 500 osób delegacja Kaszubów dla złożenia hołdu Marszałkowi Rydzowi-Smigłemu i udziału w Święcie Niepodległości.

Delegacja była manifestacyjnie żegnana przez ludność Kaszub.

POGRZEB LEŚMIANA.

Warszawa. 10. 11. (PAT.) Wczoraj złożone zostały na wieczny spoczynek zwłoki znakomitego poety Akademika Literatury ś. p. Bolesława Leśmiana.

MILIONOWE STRATY

Katowice. 10. 11. (PAT.) Z Bielska donoszą: Po 8-godzinnej niezmordowanej akcji straży pożarnych z Bielska, Białej i okolicznych miejscowości pożar w fabryce sukna „Markus Wolf i Synowie” w Bielsku ugaszono około północy z poniedziałku na wtorek. Ogień strawił znaczną część fabryki. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą około miliona złotych. Ofiar w ludziach nie było.

UJĘCIE SPRAWCY OKRADZENIA DOMU MODLITWY.

Buczacz. (PAT.) W swoim czasie okradziono w Buczaczu żydowski dom modlitwy, przy czym zginęły kosztowne akcesoria modlitewne żydowskie wraz z bezcennym, kilkaset lat liczącym kielichem srebrnym. Obecnie udało się władzom wpaść po zmuszonych dochodzeniach na trop sprawcy kradzieży, którym okazał się jeden z b. dozorców okradzonego domu modlitwy. Sprawcę aresztowano i odstawić no do dyspozycji władz sądowych.

JOZEF BIENIASZ.

Twórczość artystyczna Bronisławy Rychler-Janowskiej.

Któż nie zna starych, czasem napoły zapadłych, a zawsze słonecznych polskich dworców Bronisławy Rychler-Janowskiej? Pełno ich w kraju, pełno za granicą. Znajdzie je nawet w Ameryce, nawet na dalekim wschodzie, w Chinach i Japonii.

Albo kto nie zna owych pracowni tych inkrustacyj, zwanych także aplikacjami? Tych misternych wyszywank, utrzymywanych w tak bajecznym kolorystyce, że tylko wprawne oko znawcy odgadnie, iż to nie wyszło spod pędzla genialnej artystki, ale spod igły?

Lub kto nie zachwycał się widokami pól, na których złocą się na rzybkach snopy zbóż w złoty czas, kogo nie pasjonowały wieczorne pejzaże, kto wreszcie nie widział ostatnich, niezrównanych wnętrzy?

Trudno zaiste zliczyć obrazy, które wyszły z pod pędzla pracowitej jak mrówka artystki. Ona sama nie wie, jak wielki ma dorobek. Tych jej szczeropolskich obrazów i obrazków pełno

Triumf polskiego artysty w Niemczech.

Znakomity śpiewak polski Adam Didur, który jest obecnie profesorem klasy operowej we Lwowie, otrzymał wczoraj depeszę od dyrektora opery chicagowskiej Longene'a, donoszącą o wielkim sukcesie, jaki zdobył sobie świetny baryton polski Jerzy Czapllicki pierwszym swym na gruncie amerykańskim występem w Aidzie w Chicago. Czapllicki bawi w Ameryce wraz

z lodą Halamą i śpiewać będzie w dwunastu operach w Chicago, poczynając od stycznia 1938 r. zaangażowany będzie przez jedną z największych agencji amerykańskich na 20 koncertów. Zarówno publiczność amerykańska i polska w Chicago, jak i krytyka muzyczna uznały występ Czapllickiego w Aidzie jako prawdziwy triumf.

Wyrok w procesie Staszycy.

Wilno. 10. 11. (PAT.) Po rozpoznaniu sprawy Konstantego Staszycy, syna Antoniego i Elżbiety z Dudów, urodzonego na Litwie w dniu 16 sierpnia 1880 r., sąd postanowił, wobec zbiegu przestępstw, skazać Konstantego Staszycy na łączną karę jednego roku więzienia i 10.000 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności wyżej wymienionej kwoty na 6 miesięcy więzienia na poczet kary pozbawienia wolności, zaliczyć skazanemu areszt

tymczasowy od dnia 23 czerwca do dnia 9 listopada 1937 r., tytułem opłaty sądowej pobrać od oskarżonego 1.040 zł., oraz zasądzić od niego wszystkie koszty postępowania.

Do złożenia kaucji przez oskarżonego w sumie zł. 10.000 Sąd postanowił utrzymać w mocy areszt zapobiegawczy.

Po ogłoszeniu wyroku prokurator zapowiedział apelację.

ROZPRAWA APELACYJNA TOW. DOBOSZYŃSKIEGO.

Kraków. 10. 11. (PAT.) Wczoraj przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko towarzyszom Doboszyńskiego, oskarżonym o to, iż w lecie 1936 r. na terenie powiatu krakowskiego, myślenickiego, limanowskiego i nowotarskiego wzięli udział w bezprawnie przez Doboszyńskiego utworzonym związku zbrojnym, który dopuścił się szeregu przestępstw. Na mocy wyroku Sądu Okręgowego z dn. 5 czerwca r. b. 36 oskarżonych zostało skazanych na kary więzienia od 11 do 20 miesięcy. 11 oskarżonych zostało uwolnionych, 20 skazanym Sąd Okręgowy warunkowo zawiesił kary.

PRZEDŁUŻENIE MANDATU COMPANYSY.

Barcelona. 10. 11. (PAT.) Parlament kataloński uchwalił 48 głosami przeciw jednemu przedłużenie mandatu prezydenta Companysa. Za odpowiednim wnioskiem w tej sprawie wypowiedziały się i lewica katalońska, partia socjalistyczna i unia republikańska, przeciw zaś głosował jedyny deputowany katalońskiej unii demokratycznej reprezentujący grupę katolików katalońskich.

Giełda z dnia 10 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.
Dewizy: Belgia 89.80, Betuin 212.97, Amsterdam 292.90, Gdańsk 100.20, Kopenhaga 118.19, Londyn 26.40, N. Jork czek 528, kabel 528 1/4, Oslo 133.03, Paryż 18.00, Praga 18.60, Sztokholm 136.48, Zurych 122.45, Wiedeń 99.20, Mediolan 27.93, Helsinki 11.70, Montreal 529, Tel Aviv 26.47. Papier procentowe: wewn. 56.50, inwest. 1 em. 71.00, 2 em. 70.00, konwers. 61.50, dolar. 39.25, konsolidat. 59.75. Akcje: Bank Polski 107.50, Węgiel 23.50, Lilpop 51.50, Starach. 30.50.

OLBRZYMI POŻAR W BIELSKU.

Bielsk. (PAT.) Wczoraj w godz. popołudniowych wybuchł w Bielsku w jednej z największych fabryk sukna „Markus Wolf i Synowie” olbrzymi pożar, który powstał na 5-tym piętrze, w magazynie wełny i szybko zaczął się rozszerzać na dolne piętra. Przybyła na miejsce straż pożarna z Bielska i Białej oraz oddziały straży ogniowej z pobliskich miejscowości, nie zdołały — mimo energicznych wysiłków — pożaru zlokalizować.

Około godz. 18-ej ogień przedostał się na drugie piętro, przy czym zachodzi obawa wybuchu kotłów w kotłowni.

Ofiar w ludziach — jak dotychczas zdołano ustalić — nie ma. Straty, wyrażone z powodu pożaru, wynoszą według prowizorycznych obliczeń około 3 miln. złotych. Pożaru do godz. 19 nie zdołano ugasić.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO INDYJ BRYTYJSKICH

Izba Przemysłowo-Handlowa komunikuje, że Państwowy Instytut Eksportowy otrzymał od Konsulatu R. P. w Bombaju szczegółowe przepisy, dotyczące importu prób i wzorów do Indyj Brytyjskich. Ponieważ firmy polskie w wielu wypadkach, nie znając tych postanowień, wysyłały wzory i próby w nienależyty sposób, Konsulat przesłał tekst odpowiedniego zarządzenia i prosi o stałe wracanie uwagi eksporterów polskich na potrzeby należytego wysyłania wzorów i prób w ich własnym interesie.

Instytut zaznacza, że zarządzenie Rządu Indyj Brytyjskich datuje się jeszcze z czerwca r. 1927, przy czym brzmienie jego w formie obecnie obowiązującej zostanie ogłoszone w najbliższym numerze „Informatora Eksportowego”. Odnośne przepisy znajdują się w Biurze Izby.

Po studiach u Bollera artystka zapisuje się w r. 1899 do Akademii Sztuk Pięknych prof. Antoniego Ażbego, znakomitego twórcy scen rodzajowych, który od razu zwrócił uwagę na wnikliwość i bogactwo kolorytu, cechującego jej pierwsze prace. Tu kształciła się Janowska przez dwa lata wśród ciężkich warunków materialnych, gdyż nie ma żadnych innych funduszy poza jednoznaczową zapomogą z Gal. Wydziału Krajowego i skromnym stypendium, które otrzymuje z Rappyrswilu, jako sierota po emigrancie-powstańcu. Już wtedy artystka jest zmuszona żyć z pędzla. W czasie studiów staje do konkursu i bierze nagrodę za pracę węglem p. t. „Głowa starej Włoszki”, którą zakupuje Muzeum petersburskie. W tym samym roku urzęduje w monachijskim „Kunstvereinie”, na własną rękę, zakonspirowaną przed prof. Ażbem wystawę prac, które zwróciły uwagę sławnego portrecisty prof. Lenbacha. Profesor, zachwycony pracami młodziutkiej Polki, sam przedstawia się artystce i zaprasza ją do siebie do portretu, co wzbudza niemałą sensację w artystycznym światku monachijskim.

PRZED ZWOŁANIEM KONSYSTORIA PAPIESKIEGO.

Rzym. 10. 11. (PAT.) Włoskie koła prasowe przewidują, że w grudniu r. b. papież zwoła konsystorz, na którym zostaną podniesieni do purpury kardynałskie patriarcha wenecki, arcybiskup Westminsteru, nuncjusz papieski we Włoszech oraz mgrs. Pizzardo z sekretariatu stanu.

ZDOBYCIE TAIYUAN.

Pekin. 10. 11. (PAN.) Miasto Taiyuan zostało wczoraj definitywnie zajęte przez Japończyków po zaciętej walce wręcz. Przedstawiciel armii japońskiej złożył hołd odwadze żołnierzy chińskich z 63 i 84 dywizji, którzy bronili miasta do ostateczności.

251 SAMOLOTÓW STRACILI CHIŃCZYCY.

Tokio. 10. 11. (PAT.) Wedle japońskich danych oficjalnych, od dnia 14 sierpnia do dnia 22 września b. r. Chińczycy stracili 251 samolotów, z czego 90 zbombardowano na lądzie, 153 zestrzelono, zaś 8 zmuszono do lądowania. Straty japońskie w tym samym okresie wynoszą 27 samolotów.

ROCZNICA „MARSZU NA MONACHIUM”.

Monachium. 10. 11. (PAT.) Z okazji 14-tej rocznicy „Marszu na Monachium” kanclerz Hitler wystosował depeszę gratulacyjną do generała Ludendorffa.

BALET PARNELLA W BERLINIE.

Berlin. 10. 11. (PAT.) Odbywający tournée po Niemczech polski balet Parnella zawitał do Berlina, gdzie w poniedziałek wieczorem wystąpi na scenie w sali im. Bacha.

OTWARCIE MOTOROWEGO KURSU DLA NAUCZYCIELI.

W poniedziałek wieczorem w lokalu Klubu Motorowego Związku Strzeleckiego przy ul. Niemcewicza 48, odbyło się otwarcie motorowego kursu instruktorskiego dla nauczycieli szkół średnich we Lwowie. Kurs ten zorganizowany został przez Klub Motorowy Z. S. i ma na celu fachowe wykształcenie przyszłych instruktorów motorowych w szkołach średnich. W kursie bierze udział 30 nauczycieli.

Kurs potrwa do 20 stycznia 1938 r. i w okresie tym obejmie część teoretyczną. Następnie wszyscy uczestnicy przejdą wykształcenie praktyczne.

Uroczystość otwarcia kursu odbyła się w obecności władz wojskowych, strzeleckich i szkolnych. Władze wojskowe reprezentował rtm. Mikulski, Kuratorium O. S. wizytator Dąbrowski. Otwarcia kursu dokonał prezes Klubu Motorowego Z. S. red. E. Kozłowski, podkreślając w przemówieniu swym znaczenie oraz cel odbywającego się kursu, po czym przystąpiono do pierwszych wykładów

Ten „wybryk” staje się początkiem sławy Janowskiej. Krytyka najpoważniejszych pism, a zwłaszcza znawcy sztuki Ostinięgo, wyraża się o wystawionych pracach z entuzjazmem, powodując masowy popyt na jej dzieła, co przyczynia się wcale do poprawy materialnych stosunków artystki. Już nazajutrz otrzymuje telegraficzne zaproszenie do bar. Wendelstäda z Neu beiern, a potem liczne zamówienia ze strony bawarskiej arystokracji.

Prof. Ażbe, który karał surowo wystawianie prac przez uczniów poza swoimi plecami, okazał się tym razem pobłażliwy. Wprawdzie nie omieszkał wyrazić z tego powodu niezadowolenia, nie kładąc na sztaludze uczennicy podczas korekty pąsowego gwoździka, jak to było jego zwyczajem, ale niebawem gniew profesora minął i pąsowy gwoździk wrócił do swej dawnej roli.

W r. 1900 wyjeżdża Janowska ze szkołą prof. Holassy'ego na Węgry, na studia plenerowe (na wolnym powietrzu), po czym wraca z powrotem do Monachium, gdzie pracuje już samodzielnie, obsyłając wystawy wszystkich stolic Europy.

Z tego właśnie czasu pochodzi t.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

II. Km. 744/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego biuro nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19. XI. 1937 r. o godzinie 12 w Byczkowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Heleny Cieleckiej i inel. Krystyny Cieleckiej, składających się z 700 kory ziemniaków na zaspokojenie wierzytelności firmy handlowej Józef Karach we Lwowie, oszacowanych na łączną sumę 1.400 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Czortków, 5 listopada 1937. 3877K

I. Km. 1614/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 22 listopada 1937 o godz. 10 w Przemyślu przy ul. Rynek 1, 8-9 odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy Książnica Naukowa w Przemyślu a składających się z 1 biurka dębowego, 1 registry dębowej, 3.500 dzieł Zaleskiego Utwory Wybrane, 3.500 egzem. Zaleskiego Dumki i Szumki, 3.500 egzem. tegoż autora Dum Historycznych, 3.000 egzem. Zaleskiego Rusalki, historyczne, 1.000 egzem. Goszkowskiego „Roboty Ręczne”, które to ruchomości oszacowane zostały na kwotę zł. 3.875.—. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. Przemyśl, 6 listopada 1937. 3876K

I. Km. 1615/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p., drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 listopada 1937 r. o godz. 11 w Drohobyczu, ul. Bednarska Nr. 13 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Makska Weingartena, składających się z urządzenia domowego, garderoby, które ocenione będą przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, 6 listopada 1937. 3908/K

I. Km. 2392/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p., drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 listopada 1937 r. o godz. 12 i 13 w Drohobyczu ul. Mickiewicza i Krzyża odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakuba Eidikusa i Majera Krafta, składających się z urządzenia domowego oszacowanych na łączną sumę zł. 3.350. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. Drohobycz, 6 listopada 1937. 3909K

Numer akt. 411/37 (stare Km. 388/36). Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rożniatowie Wojciech Szpak, mający kancelarię w Rożniatowie, ul. Skarbka Nr. 34 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Rożniatowie w sali Nr. 4 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wasyla Kałynija identycznej z Wasylem Kałynijem s. Petra w Swaryczowie nieruchomości: 1/2 realności obj. whl. 1765 ks. grt. gm. kat. Swaryczów, 1/4 części realności obj. whl. 2589 gm. kat. Swaryczów, 1/3 części realności obj. whl. 2590 gm. kat. Swaryczów, i 1/8 części real-

zw. aplikacje, oryginalna, przez artystkę wytworzona sztuka malarska, po legająca na misternym łączeniu sukiennych wycinanek na zasadniczym tle płótna. Z drobnych, pstrych gałganków, z pomocą nożyczek i igły, powstawały przedziwne arcydzieła, niegdzie dotąd niespotykane, które zakupiły w całości muzea wszystkich stolic Europy.

W r. 1904 artystka wyjeżdża do Florencji, gdzie zostaje przyjęta do królewskiej Akademii Sztuk Pięknych, następnie wraca na krótko do kraju i tu w r. 1900 poślubia Tadeusza Rychtera, syna rektora Politechniki lwowskiej i stąd jej złożone nazwisko Rychter-Janowska.

W r. 1911 Rychter-Janowska przenosi się na stały pobyt do Rzymu, gdzie przebywa aż do wybuchu wojny, po czym oddaje się na usługi Czerwonego Krzyża, opiekując się jeńcami włoskimi. Po skończeniu wojny, Departament M. S. Wojsk Polskich deleguje artystkę w roli Damy Czer-

ności obj. whl. 2588 gm. kat. Swaryczów — łącznego obszaru 12 ha, 50 a., 78 m. kw. Nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowana została na sumę zł. 6.291 gr. 90, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.718 gr. 91. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 629 gr. 19. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nie ruchomość w dni powszednie od godz. 8:30 do 18:45, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rożniatowie ul. Zankowa Nr. 1, sala Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rożniatów, 8 listopada 1937. 3905K

III. Km. 1155/36. V. E. 581/37. Strośna zobowiązana Ilko Fenoszyn syn Iwana. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Stefani z Siweckich 1. śl. Mazetowa, 2 śl. Wodostawska w Haliczu strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 grudnia 1937 o godz. 11 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w biurze Nr. 37 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga grunt. Opryszowce połowa whl. 1884 pbud. 28 o powierzchni 3 a. 24 m. kw. pgr. 802, ogród o powierzchni 19 a. 96 m. kw. pgr. 4273, rola o powierzchni 5 a. 65 m. kw., stanowiąca jeden kompleks. Na pbud. 28 znajduje się dom mieszkalny lorr. 47 z drzewa na fundamentach betonowych, częściowo podpiwniczony, dach kryty blachą pocynkową i studnia. Na pgr. 802 znajduje się 6 drzew owocowych. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 4.774 zł. Najniższa oferta 3.182 zł. 67 gr. Cały whl. 619 pgr. 2674 obszaru 29 a 24 m. kw., cały whl. 780 pgr. 2675, rola obszaru 25 a. 64 m. kw., pgr. 2676 rola obszaru 25 a. 68 m. kw. Pgr. 2674, 2675 i 2676 stanowią jeden kompleks. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 6.445 zł. Najniższa oferta 4.296 zł. 67 gr. Do realności whl. 1884 ks. gr. Opryszowce należą następujące przynależności: dom mieszkalny lorr. 47 z drzewa na fundamentach betonowych częściowo podpiwniczony, dach kryty blachą pocynkową i studnia. Na pgr. 802 znajduje się 6 drzew owocowych, oszacowane na 3.150 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 5 listopada 1937. 3906K

III. Km. 2435/36. Sprostowanie obwieszczenia. Prostuje się zamieszczone dnia 7 września 1937 obwieszczenie o licytacji w sprawie Firmy „Terma” zast. przez adw. Dra J. Rapsa we Lwowie, ul. Słowackiego 2 przeciw Feidze Schrage i Gici Schrage we Lwowie, ul. Kordeckiego 41 w tym kierunku, że termin licytacyjny realności obj. whl. 1262/II i 2035/II gm. Lwów położonych przy ul. Kordeckiego 11 odbędzie się w sali rozpraw Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Oddział III, drzwi Nr. 7 dnia 25 listopada 1937 o godzinie 12 w poł., a nie jak poprzednio mylnie ogłoszono dnia 26 listopada br. 3911/K

Km. 98/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 2 grudnia 1937 o godzinie 12:30 w

Tłustem w mieście na targowicy odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 3 krowy, 1 byk, oszacowanych na łączną kwotę 1.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tłuste, 8 listopada 1937. 3910/K

UZNAНИЕ ZA ZMARŁEGO.

T. 80/37. Ilko Halko s. Mikołaja, Kasia Halko c. Ilka, Mikołaj Halko s. Ilka, Ilko Halko s. Ilka, Iwan Halko s. Ilka, wszyscy z Zawadki w roku 1915 wyemigrowali do Rosji i od roku 1920 brak o nich wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielić Sądowi wiadomości o wymienionych. Sąd na ponowną prośbę po upływie jednego roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

Sąd okręgowy w Samborze. 3896

T. 63/37. Oleks Wójtowicz syn Mikołaja w Turzem roku 1914 powołany do b. armii austriackiej a następnie wysłany na front rosyjski w roku 1915 na górę Makówka koło Ławocznego został rzekomo zabity, od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielić Sądowi wiadomości o wymienionych. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy w Samborze. 3891

T. 72/37. Piotr Lawryk s. Mikołaja, ur. 28.12.1895 w Strzelbicach roku 1915 powołany do armii austriackiej i wysłany na front rosyjski zginął i brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielić Sądowi wiadomości o wymienionych. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy w Samborze. 3894

T. 65/37. Stanisław Kozarowicz s. Tomasz, urodzony 4 sierpnia 1887 w Sasiadowicach, w maju 1915 wcielony do armii austriackiej, wrócił r. 1917 do Sasiadowic na urlop, a zaraz po urlopie nadeszła korespondentka, w której donosił, że jest nad Piawą, od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielić Sądowi wiadomości o wymienionych. Sąd na ponowną prośbę po upływie sześciu miesięcy rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy w Samborze. 3893

T. 64/37. Andrzej Paraszcak syn Ignacego, ur. 6/12.1877 w Mszynie, roku 1904 wyruszył na Bukowinę i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielić Sądowi wiadomości o wymienionych. Sąd na ponowną prośbę po upływie jednego roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy w Samborze. 3892

T. 45/37. Onufry Izyk, syn Maksyma z Butelki niższej, roku 1911 wyjechał za pracą do Stanów Zjedn. Am. Półn. i od roku 1921 brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielić Sądowi wiadomości o wymienionych.

Sąd okręgowy w Samborze. 3889

ROZMAITE

Prez. 1338/37. Obwieszczenie. Sąd grodzki w Horodence zawiadamia po myśli § 28 ustawy o zakładaniu ksiąg gruntowych z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 dz. ust. kraj., że arkusze posiadania wraz ze sprostowaniami opisami i z kopiami map katastralnych i protokołami parcelowym, tudzież protokoły dochodzeń miejscowych, dotyczące założenia zniszczonych w czasie wojny światowej ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Głuszków powiat Horodence, złożone są w Sądzie grodzkim w Horodence do powszechnego przejrzania. Zarzuty wniesione przeciw prawdziwości arkuszy posiadania rozpatrzone będą na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 1937 w Sądzie gr. w Horodence, sala Nr. 17. Zarzuty mogą być wniesione albo w Sądzie grodzkim, albo też w

dnia 2 grudnia 1937 na posiedzeniu u kierującego dochodzeniami pisemnie lub ustnie. 3903

OGŁOSZENIA PRYWATNE

Urząd Wojew. Łódzki, Wydział Ogólny. Nr. OC. III. 1/91.

Łódź, dnia 4 listopada 1937 r.

OGŁOSZENIE.

Michał s. Stefan (2 im.) Rozenman, ur. 25. I. 1870 r., syn Abrama i Ryfki s. Gitli (2 im.) z Meislerów, nauczyciel gimnazjum, zam. w Kudzie Pabianickiej k/Lodzi wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Rozenman na nazwisko Zamirski. Urząd Wojewódzki Łódzki w Łodzi podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim”, które równocześnie zarządza się.

Za wojewodę:
(Al. Tymianicki)
Naczelnik Wydziału Ogólnego. 3904

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA” Spółka Akcyjna.

I. OGŁOSZENIE.

Dnia 3 grudnia 1937 r. o godzinie 12:30 w południe

odbędzie się

XXXVI. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Galicjijskiego Towarzystwa Naftowego „Galicja” Spółki Akcyjnej w lokalu filii tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki 1. 8

z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały o sprawozdaniu z czynności, o bilansie i o rachunku zysków i strat 1936/1937, jakoteż o sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Powzięcie uchwały o użyciu czystego zysku.

2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.

3) Wybór członków Rady Nadzorczej; powierzenie poszczególnym członkom Rady Nadzorczej szczególnego zakresu działania; oznaczenie poborów dla członków Rady Nadzorczej.

4) Wybór Komisji Rewizyjnej; oznaczenie poborów dla członków Komisji Rewizyjnej.

Każdy akcjonariusz, który chce uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, waven, stosownie do postanowień § 12 statutu, złożyć akcie wraz z kuponami najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, tj. do dnia 26 listopada 1937 r.

w kasie Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8, które to akcje przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia nie zostaną wydane. Za miast akcyj mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcyj wraz z kuponami u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej lub też w jednej z następujących zagranicznych instytucji depozytowych, a mianowicie:

we Wiedniu: w „Oesterreichische Credit-Anstalt und Wiener-Bank-Verein”, I. Bez., Schotten-gasse 6,

w Paryżu: w „Bankhaus R. Gaston-Dreyfus et Co”, 13 rue Lafayette,

w Zurychu: w „Schweizerischer Bankverein”.

W zaświadczeniu należy wymienić ilość oraz liczby akcji i wyraźnie stwierdzić, że akcje wraz z kuponami nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Akcjonariusze, którzy odpowiadają wymogom § 16 lit. 3 statutu Spółki, mają prawo, z zachowaniem przewidzianych tamże przepisów zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

Zarząd Spółki Akcyjnej
Galicjijskie Towarzystwo Naftowe
„Galicja” Spółka Akcyjna. 3897

wonego Krzyża do obozu jeńców polskich we Włoszech, gdzie znając stosunki, działa na ich korzyść u włoskich sfer wojskowych. Przejeżdża całe Włochy i Sycylię, dociera do wszystkich środowisk jeńców, wywalcza im lepsze warunki, dopilnowuje przyrzeczeń władz wojskowych. Podczas drugiej podróży pociągiem sanitarnym do Włoch, zostaje aresztowana na granicy przez włoską żandarmerię, nie traci jednak odwagi ani fantazji, lecz posiadając język włoski, potrafi przekonać odpowiednie czynniki o omyłce. W ten sposób dostaje się do Wenecji, skąd już rzemiennym dyszlem, wyposażona przez władze wojskowe w żelazny bilet, objeżdża dosłownie całe Włochy, w poszukiwaniu za jeńcami Polakami.

Po wojnie artystka odbywa znów dalekie podróże, tak potrzebne dla sztuki. W ten sposób zwiedza Hiszpanię, Francję, dociera nawet do Konstantynopola i odbywa podróż w głąb Azji Mniejszej, skąd przywozi bogaty plon zarówno w studiach, jak i

dzielach z tamtejszych pustyni, oaz i wiosok maurytańskich.

Prace swe wystawiała Janowska we wszystkich niemal salonach wystawowych w kraju i za granicą. Znały ją Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań, Łódź, Wiedeń, monachijski Hagenbund, dopuszczający malarzy wyłącznie utalentowanych, Paryż, Praga, Londyn, Budapeszt, Rzym, a wszędzie towarzyszyła jej pełna entuzjazmu krytyka. Szczególnie wystawa prac w Rzymie w r. 1912 dała artystce prawdziwe triumfy i stworzyła podwoje szerokiego świata artystycznego za granicą.

Poza pracą malarską, Rychter-Janowska pracowała także literacko, pisując przez blisko 10 lat felietony ze swych licznych podróży, pod stałą rubryką „Moje listy”, które drukowała na łamach lwowskiego „Wieku Nowego”.

Niestrudzona w swej pracy, zachowała do dzisiaj promienną pogodę i niepożytą siłę twórczości w swych kompozycjach, znanych ogólnie z wydanictw kartkowych, z wnętrza i dworów, o charakterze szczeropolskim.

skim. Rozmłowana we wszystkim, co polskie, żywa się żywiołowo w przeszłość tradycji polskich dworów, gdzie spędziła część swego dzieciństwa.

W r. 1926, straciwszy najdroższą sobie istotę, matkę, autorkę ludowych sztuk scenicznych, usunęła się zupełnie z życia towarzyskiego i prowadzi do dzisiaj żywot cichy, skupiony i pracowity. Skromna i ofiarna, pracuje też charytatywnie, spiesząc z pomocą wszędzie tam, gdzie napotka ludzką nędzę.

Rychter-Janowska jest rodzimym, szczeropolskim talentem, o swoistym kierunku malarskim. W twórczości indywidualna, nie przyjmowała nigdy żadnych obcych kierunków, nie ulegała żadnym nowatorskim wpływom, które uważała za zgubne dla swego talentu. Szła nieugięte własną drogą, stworzyła własny typ. Jej naturalizm, daleki od modnych nowinek, jest sercu bliski, wiecznie żywy, i wiecznie żywotny. I taką przejdzie do historii malarstwa polskiego.